

Detencja psychiatryczna orzekana jako środek zabezpieczający w świetle badań aktowych



Małgorzata Pyrcak-Górowska

Kraków 2017

2.10. Formy orzeczenia sądu. Uzasadnienie orzeczenia o umorzeniu postępowania i zastosowaniu detencji psychiatrycznej. Zwyczajne środki zaskarżenia

Po rozpoznaniu wniosku prokuratora o umorzenie postępowania z uwagi na niepoczytalność podejrzanego i zastosowanie wobec niego środka zabezpieczającego sąd niezależnie od tego, czy czyni to na posiedzeniu, czy na rozprawie, orzeka w formie postanowienia, stosownie do dyspozycji art. 93 § 1 k.p.k.³⁰⁷

Nieco inaczej wygląda sytuacja, gdy w sprawie został wniesiony akt oskarżenia i dopiero w trakcie przewodu sądowego sąd doszedł do wniosku, że wina oskarżonego jest wyłączona z uwagi na jego niepoczytalność, a zachodzi potrzeba zastosowania środka zabezpieczającego. Również w takiej sytuacji dopuszczalne jest zastosowanie detencji psychiatrycznej, choć inną będzie forma orzeczenia – w myśl art. 414 § 1 k.p.k. sąd powinien orzec o umorzeniu postępowania wyrokiem, ponieważ stwierdzenie okoliczności wyłączającej ściganie nastąpiło dopiero w wyniku przewodu sądowego³⁰⁸.

Jednolita regulacja, zgodnie z którą niezależnie od tego, w jakim stadium postępowania ujawniła się niepoczytalność sprawcy, wydaje się takie samo rozstrzygnięcie (umorzenie postępowania) – jak wskazuje się w doktrynie – powinna być oceniana pozytywnie³⁰⁹. Ujednolicenie to nie jest jednak zupełne, ponieważ w zależności od tego, kiedy ujawniła się niepoczytalność sprawcy, sąd wydaje w przedmiocie umorzenia

307 Zob. także W. Jasiński, w: *Kodeks...*, s. 877I D. Świecki, *Czynności...*, s. 165. Odnośnie do tego, jak dokładnie powinna wyglądać sentencja takiego postanowienia, zob. K. Eichstaedt, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I...*, s. 1201–1202; K. Eichstaedt, *Środek...*, s. 89.

308 Zob. uchwała SN z 19 sierpnia 1999 r., I KZP 21/99, LEX nr 37092 z głosem aprobującą J. Lzydorzycy, *Glosa...*, s. 92–93; postanowienie SN z 6 października 2011 r., III KZ 67/11, LEX nr 1044043; wyrok SN z 12 grudnia 2012 r., II KK 326/12, LEX nr 1231522. Tak też A. Cader, *Umorzenie...*, s. 73–74; W. Jasiński, *Pokrzywdzony...*, s. 425; Z. Kwiatkowski, *Glosa...*, s. 111; A. Sakowicz, *Glosa...*, s. 168. Odmiennie D. Szumiło-Kulczycka, *Glosa...*, s. 110–111, która uważa, że zgodnie z treścią art. 414 § 1 k.p.k. i systematyką przepisów k.p.k. po przeprowadzeniu rozprawy należy wydać wyrok, pomija jednak to, że art. 414 § 1 k.p.k. dotyczy sytuacji, gdy w sprawie wniesiono akt oskarżenia. Także L.K. Paprzycki wskazuje, że po przeprowadzeniu rozprawy, także w trybie art. 354 k.p.k., sąd powinien zawsze wydać wyrok, zob. L.K. Paprzycki, w: *Kodeks postępowania...*, s. 1119.

309 Zob. I. Nowikowski, *Postępowanie...*, s. 275; P. Opala, *Składy...*, s. 219.

postępowania postanowienie lub wyrok, a to rozróżnienie ma szereg dalszych konsekwencji, o których będzie jeszcze szerzej mowa – warunkuje rodzaj przysługującego środka zaskarżenia, możliwość zaskarżenia orzeczenia przez pokrzywdzonego oraz chwilę, z którą orzeczenie staje się wykonalne.

Pojawia się również pytanie, dlaczego w stosunku do sprawcy niepoczytalnego, któremu nie można przypisać winy, nie wydaje się wyroku uniewinniającego, co zdaje się naturalną konsekwencją uregulowania art. 31 § 1 k.k.³¹⁰ Wyrok umarzający postępowanie z powodu negatywnej przesłanki procesowej o charakterze materialnym, jaką jest brak popełnienia przestępstwa z powodu niepoczytalności sprawcy, nie jest bowiem równoważny uniewinnieniu (gdyby było inaczej, niepotrzebne byłoby rozróżnianie tych dwóch kategorii orzeczeń) i co nie jest bez znaczenia – jak słusznie wskazuje M. Kucwaj – także w odbiorze społecznym wydzięk tych dwóch rodzajów orzeczeń jest różny³¹¹. Regulacja k.p.k., zgodnie z którą w stosunku do niepoczytalnego sprawcy, jeżeli niepoczytalność ujawni się po rozpoczęciu przewodu sądowego, wydaje się wyrok umarzający postępowanie, nie miała swojego odpowiednika w k.p.k. z 1969 r. Zgodnie bowiem z art. 361 § 2 k.p.k. z 1969 r. także w stosunku do sprawcy niepoczytalnego wydawano wyrok uniewinniający. Rozróżnienie wprowadzone w art. 414 § 1 k.p.k. *in fine* jest niespójne z uregulowaniami k.k., ale także samego k.p.k., gdyż wystąpienie innych negatywnych przesłanek procesowych o charakterze materialnym czy też wystąpienie innej okoliczności wyłączającej winę skutkuje wydaniem wyroku uniewinniającego, a nie umarzającego postępowanie i wydaje się pozbawione uzasadnienia³¹². Ocenic obowiązującą regulację jest trudno tym bardziej, że uzasadnienie rządowego projektu k.p.k. nie wskazuje, jaka była przyczyna zmiany wprowadzonej w tym zakresie w stosunku do uregulowania k.p.k. z 1969 r.

Choć M. Kucwaj wyraźnie postuluje, aby niepoczytalność sprawcy skutkowałą jego uniewinnieniem, to argumentacja, którą uzasadnia swoje stanowisko, paradoksalnie przemawia raczej za utrzymaniem *status quo* w tym zakresie. Badaczka podkreśla bowiem mocno, że umo-

310 Zob. S. Ładość, *Pozycja...*, s. 285; A. Wąsek, *O niektórych...*, s. 54–56.

311 Zob. M. Kucwaj, *Niepoczytalność...*, s. 96.

312 Zob. M. Kucwaj, *Niepoczytalność...*, s. 95; I. Nowikowski, *Postępowanie...*, s. 275–276; A. Wąsek, *O niektórych...*, s. 55–56.

rzenie postępowania z powodu niepoczytalności sprawcy musi zostać poprzedzone ustaleniami co do tego, czy podejrzany rzeczywiście jest sprawcą czynu zabronionego. Przesłanki określone w art. 17 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. wykluczają się – jeżeli czynu nie popełniono lub czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego, to nie jest dozwolone umorzenie postępowania ze względu na niepoczytalność sprawcy. Niepoczytalność nie zachodzi bowiem *in abstracto*, ale zawsze w odniesieniu do konkretnego czynu zabronionego, który musiał zaistnieć w rzeczywistości³¹³. To z kolei ma znaczenie przy uzasadnianiu wyroku uniewinniającego oraz wyroku umarzającego postępowanie z powodu niepoczytalności sprawcy. Wyrok uniewinniający zawiera elementy, o których mowa w art. 413 § 1 k.p.k. (w tym przytoczenie opisu i kwalifikacji prawnej czynu, którego popełnienie oskarżyciel zarzucił oskarżonemu). Do wyroku umarzającego postępowanie oprócz art. 413 § 1 k.p.k. należy stosować – zgodnie z art. 414 § 2 k.p.k. – odpowiednio także m.in. art. 322 § 2 i 3 k.p.k., czyli przepisy dotyczące postanowienia o umorzeniu śledztwa. A zatem wyrok umarzający postępowanie powinien zawierać także wskazanie przyczyn umorzenia. W wypadku umorzenia z powodu niepoczytalności sąd stwierdza w wyroku sprawstwo czynu o określonej kwalifikacji prawnej i przypisuje je podejrzanemu³¹⁴. Z tego właśnie powodu M. Kucwaj postuluje, aby niepoczytalnych sprawców uniewinniać – w wyroku uniewinniającym, jeżeli pojawiłyby się wątpliwości co do sprawstwa, sąd nie musiałby przypisywać podejrzanemu czynu zabronionego, co ułatwiłoby jego pracę i pozwalałoby na zredukowanie do minimum postępowania dowodowego³¹⁵. Autorka pomija jednak to, że w wypadku sprawcy niepoczytalnego sąd może zastosować środki zabezpieczające, a do tego konieczne jest przypisanie sprawstwa czynu zabronionego. Nie jest możliwe zastosowanie środków zabezpieczających wobec sprawcy niepoczytalnego bez przypisania mu sprawstwa czynu zabronionego, a więc sąd i tak musiałby tego dokonać w wyroku uniewinniającym. Tu z kolei pojawia się rozdzźwięk, na który częściowo wskazuje się w literaturze: trudno pogodzić wyrok uniewinniający z orzeczeniem, które przesądza sprawstwo bezprawnego czynu zabronionego, a w dodatku skutkuje bezterminowym pozbawieniem wolności (choć to pozbawienie wolności nie jest

313 Zob. M. Kucwaj, *Niepoczytalność...*, s. 85–88.

314 Zob. M. Kucwaj, *Niepoczytalność...*, s. 95.

315 Zob. M. Kucwaj, *Niepoczytalność...*, s. 96.

sankcją karną)³¹⁶. Być może rzeczywiście z tego powodu wybrano dla orzekania o konsekwencjach popełnienia czynu zabronionego w stanie niepoczytalności formę wyroku umarzającego postępowanie³¹⁷.

Do umorzenia postępowania ze względu na niepoczytalność sprawcy, gdy nie ma podstaw do orzeczenia wobec niego środka zabezpieczającego, uprawniony jest wyłącznie prokurator. W sytuacji, w której brak jest podstaw do uwzględnienia wniosku złożonego przez prokuratora w trybie art. 324 § 1 k.p.k., sąd zobligowany jest odmówić uwzględnienia wniosku o umorzenie postępowania i przekazać sprawę prokuratorowi do dalszego prowadzenia³¹⁸. Na postanowienie sądu przysługuje zażalenie³¹⁹. Rozwiązanie takie budzi wątpliwości ze względu na racjonalność postępowania i zostało poddane krytyce w literaturze. Wskazuje się, że względy ekonomiki procesowej przemawiają za tym, by sąd przekazywał sprawę prokuratorowi do dalszego prowadzenia wyłącznie wówczas, gdy zachodzą podstawy do złożenia przeciwko podejrzanemu aktu oskarżenia lub wniosku o warunkowe umorzenie postępowania. W przeciwnym wypadku, gdy sąd nie stwierdza podstaw do zastosowania środka zabezpieczającego, winien mieć kompetencję do samodzielnego umorzenia postępowania – gdyż jeżeli wolno mu więcej, to powinno być mu wolno także mniej³²⁰. Co więcej, analogicznego ograniczenia nie przewidują art. 414 § 1 i 2 k.p.k. Jeżeli zatem niepoczytalność sprawcy ujawni się po wniesieniu aktu oskarżenia, sąd będzie uprawniony do wydania wyroku umarzającego postępowanie również wówczas, gdy wyniki przewodu sądowego nie dadzą podstaw do zastosowania środka zabezpieczającego.

316 S. Ładoś, *Pozycja...*, s. 286.

317 Zob. A. Golonka, *Niepoczytalność...*, s. 193; D. Kala, *Badanie...*, s. 499; A. Marek, *Kodeks...*, s. 108.

318 Zob. art. 324 § 2 k.p.k., wyrok SN z 12 grudnia 2012 r., II KK 326/12, LEX nr 1231522. Przed zmianą art. 324 k.p.k., która została dokonana ustawą o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych z dn. 10 stycznia 2003 r., Dz.U. 2003, nr 17, poz. 155, kwestia ta pozostawała sporna, a szczegółowe zasady postępowania w sytuacji, gdy sąd nie podzielał wniosku prokuratora, wypracowano w orzecznictwie, zob. uchwała SN z 23 kwietnia 2002 r., I KZP 7/02, LEX nr 52275; uchwała SN 7 sędziów z 26 września 2002 r., I KZP 13/02, LEX nr 54944.

319 Zob. art. 324 § 3 k.p.k.

320 Zob. D. Stachurski, *Głosa...*, s. 141–143. Takie stanowisko prezentowano także przed zmianą art. 324 k.p.k. z 10 stycznia 2003 r., zob. M. Czajka, *Wyłączna...*, s. 25; W. Kociubiński, *Orzekanie...*, s. 133.

Obowiązująca regulacja art. 324 § 2 k.p.k. może skutkować jeszcze jednym praktycznym problemem, a mianowicie: co powinien zrobić sąd, gdy nie znajduje podstaw do uwzględnienia wniosku prokuratora, przekazuje mu sprawę do dalszego prowadzenia, a prokurator nie zgadza się z oceną sądu i ponownie składa wniosek o umorzenie postępowania i zastosowanie środka zabezpieczającego w stosunku do tej samej osoby, podejrzanej o ten samym czyn. D. Stachurski wskazuje, że jeżeli postanowienie sądu się uprawomocniło, to nie jest dopuszczalne ponowne orzekanie przez sąd w tej kwestii ze względu na zakaz *ne bis in idem* – sąd już raz tę kwestię merytorycznie rozstrzygnął i nie ma możliwości reasumpcji wydanego postanowienia. Przeciwna sytuacja naruszałaby zaufanie obywateli do państwa. Ponadto nie wydaje się możliwe, aby po uprawomocnieniu się postanowienia sądu mogły pojawić się takie okoliczności, które uzasadniałyby zmianę oceny co do konieczności zastosowania środków zabezpieczających – nie jest możliwe ciągłe badanie, czy są spełnione materialne przesłanki ich zastosowania, bowiem „żaden proces nie może trwać w nieskończoność”³²¹. Choć sytuacja wskazana przez D. Stachurskiego rzeczywiście wydaje się niedopatrzaniem ustawodawcy, to należy zgodzić się z poglądem, że postanowienie sądu o odmowie uwzględnienia wniosku prokuratora i przekazaniu mu sprawy do dalszego prowadzenia nie zyskuje cechy prawomocności materialnej, postępowanie przygotowawcze nie zostaje umorzone i może być w dalszym ciągu prowadzone, a w wypadku ponownego złożenia wniosku z art. 324 § 1 k.p.k. sąd zobowiązany jest ponownie procedować w jego przedmiocie³²² i nie jest wykluczone, że w innych okolicznościach sprawy, np. w wypadku pogorszenia stanu zdrowia podejrzanego i zmiany prognozy prawdopodobieństwa popełnienia kolejnego czynu zabronionego, wyda inne rozstrzygnięcie niż za pierwszym razem.

Uzasadnienie postanowienia o umorzeniu postępowania i zastosowaniu detencji psychiatrycznej powinno zawierać ustalenia faktyczne ze wskazaniem dowodów wskazujących na sprawstwo podejrzanego w zakresie stawianych zarzutów, analizę elementów składających się na

321 Zob. D. Stachurski, *Glosa...*, s. 144–148. Do stanowiska D. Stachurskiego przychyliła się również J. Konecki, *Niepoczytalny...*, s. 170.

322 Zob. J.K. Gierowski, L.K. Paprzycki, *Niepoczytalność...*, s. 392; P. Hofmański, E. Sądziak, K. Zgryzek, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do artykułów 297–467. Tom II...*, s. 178; W. Sych, *Glosa...*, s. 140–141; W. Sych, *Wniosek...*, s. 367.

szkodliwość społeczną zarzucanego czynu i ocenę stopnia tej szkodliwości (nie jest przy tym wystarczające wskazanie, że ta szkodliwość była „znaczną”, albo odwołanie się do ustawowego zagrożenia sankcją karną za popełniony typ czynu zabronionego)³²³, a także rozważania związane z wysokim prawdopodobieństwem popełnienia takiego czynu ponownie i brakiem możliwości zapobieżenia popełnieniu kolejnego czynu zabronionego w inny sposób. Nie jest wystarczające stwierdzenie, że zebrany w sprawie materiał dowodowy w sposób jednoznaczny wykazał, że podejrzany jest sprawcą zarzucanych czynów, bez precyzyjnego wskazania, o jakie dowody konkretnie chodzi, zwłaszcza gdy sąd odmawia wiary podejrzanemu, który nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Dla wykazania, że zostały spełnione przesłanki zastosowania środka zabezpieczającego, nie jest również wystarczające samo powieślenie w treści uzasadnienia wniosków opinii biegłych, konieczna jest w tym zakresie własna, wyczerpująca i wnikliwa argumentacja sądu³²⁴. Stanowisko sądu powinno być wsparte oceną dowodów spełniającą wymogi wynikające z zasady wyrażonej w art. 7 k.p.k.³²⁵ W najnowszym orzecznictwie SN niezwykle trafnie i stanowczo zwrócił uwagę na istotne znaczenie uzasadnienia postanowienia dla prawidłowego orzekania, m.in. w postanowieniu z 30 kwietnia 2015 r., wskazując:

O ile więc w danym układzie procesowym sąd ma obowiązek sporządzenia pisemnego uzasadnienia wydanego postanowienia, realizacja rzeczonoego obowiązku sprowadza się do konieczności sporządzenia tegoż uzasadnienia w sposób rzetelnie ukazujący powody wydania orzeczenia. Nie można zaś w żadnym razie uznać, że wspomniany obowiązek został spełniony, gdy pisemne uzasadnienie wprawdzie w sposób „formalny” zostało sporządzone (albowiem istnieje jako dokument procesowy), lecz jego zawartość w istocie nie wyjaśnia, czym kierował się sąd wydający postanowienie.

(...) pisemne uzasadnienie postanowienia Sądu Okręgowego, wydanego po rozpoznaniu zażalenia (...), w żadnym razie nie odzwierciedla toku rozumowania, które doprowadziło ten Sąd do konkluzji, iż nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut skarżącej dotyczący wadliwego przyjęcia przez Sąd pierwszej instancji, iż czyn, którego popełnienie jej przypisano, charakteryzuje się znacznym stopniem społecznej szkod-

323 Zob. Z. Œwiąkałski, w: *Kodeks...*, s. 1210.

324 Zob. P. Hofmański, S. Zabłocki, *Elementy...*, s. 302–303.

325 Zob. wyrok SN z 8 czerwca 2004 r., II KK 182/04, LEX nr 121658; postanowienie SN z 31 marca 2005 r., IV KK 45/05, LEX nr 147124; postanowienie SN z 5 października 2005 r., II KK 139/05, LEX nr 157553; postanowienie SA w Katowicach z 25 maja 2007 r., II AKz 249/07, LEX nr 567580.

liwości; w tym zakresie Sąd odwoławczy ograniczył się do stwierdzenia, iż „Sąd Rejonowy prawidłowo również ocenił stopień społecznej szkodliwości przedmiotowego czynu jako znaczny”, bez powołania w tym przedmiocie jakiegokolwiek argumentacji ukazującej przesłanki przedstawionej tezy. W takich realiach przytoczone sformułowanie ma wręcz charakter aksjomatu. W żadnym jednak razie (jako że obiektywnie nie ma ono jednak charakteru stwierdzenia oczywistego, niepodważalnego z samej swej istoty) nie można takiego „wyvodu” Sądu odwoławczego uznać za wyraz wyjaśnienia, dlaczego rzeczony zarzut podniesiony w zażaleniu (...) został uznany za chybiony, a kwestionowane przez nią ustalenie sądu *meriti* (co do „znacznego stopnia społecznej szkodliwości” czynu przypisanego podejrzaney) za trafne. Obowiązkiem Sądu odwoławczego było wyczerpujące wykazanie, dlaczego uznał, tak jak Sąd pierwszej instancji, że czyn przypisany (...) rzeczywiście charakteryzuje się „znacznym stopniem społecznej szkodliwości” (...); w żadnym razie nie jest w tym zakresie wystarczające powołanie w uzasadnieniu orzeczenia zapisu ustawy – taki zabieg stanowi li tylko swoiste upozorowanie rozważenia przedmiotowej okoliczności³²⁶.

Uzasadnienie wyroku umarzającego postępowanie winno ponadto spełniać wymagania określone w art. 424 § 1 k.p.k.³²⁷

Na postanowienie w przedmiocie zastosowania detencji przysługuje zażalenie, a w przedmiocie tego zażalenia orzeka się także postanowieniem³²⁸. Nawet gdyby sąd po rozpoznaniu na rozprawie wniosku prokuratora, o którym mowa w art. 324 k.p.k., orzekł w formie wyroku, a nie postanowienia, zastosowanie powinien znaleźć art. 118 k.p.k., zgodnie z którym znaczenie czynności procesowej ocenia się według treści złożonego oświadczenia, a nie według jej oznaczenia. A zatem wyrok sądu należałoby traktować jak postanowienie, a złożony środek odwoławczy jak zażalenie – niezależnie od sposobu nazwania go przez skarżącego, gdyż błędne oznaczenie czynności przez sąd nie może przesądzać o sposobie jej zaskarżenia ani o rodzaju kontroli procesowej³²⁹. Od wyroku wydanego na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. przysługuje natomiast apelacja, a w jej przedmiocie sąd odwoławczy orzeka przez wydanie wyroku. Trudno znaleźć racjonalne uzasadnienie dla takiego stanu rzeczy. Prowadzi on bowiem do tego, że choć przedmiot postępowania i istota orzeczenia

326 Zob. postanowienie SN z 30 kwietnia 2015 r., IV KK 42/15, LEX nr 1733694. Zob. również postanowienie SN z 25 maja 2016 r., IV KK 153/16.

327 Zob. postanowienie SN z 17 marca 2008 r., V KK 30/08, LEX nr 544709.

328 Zob. art. 459 § 2 k.p.k., postanowienie SN z 6 października 2011 r., III KZ 67/11, LEX nr 1044043.

329 Zob. uchwała SN z 19 sierpnia 1999 r., I KZP 21/99, LEX nr 37092. Zob. również J. Konecki, *Niepoczytalny...*, s. 204–205.

w obu wypadkach są identyczne (umorzenie postępowania ze względu na niepoczytalność sprawcy i zastosowanie środka zabezpieczającego), to w zależności od tego, czy orzeczenie zapadło po przeprowadzeniu postępowania na zasadach ogólnych, na skutek wniesienia aktu oskarżenia, czy po złożeniu wniosku, o którym mowa w art. 324 § 1 k.p.k. (w trybie art. 354 k.p.k.), stronom przysługiwał będzie różny termin do złożenia środka zaskarżenia (7 dni w przypadku zażalenia i 14 dni w przypadku apelacji).

W orzecznictwie został wyrażony pogląd, że jest możliwe zaskarżenie postanowienia wydanego przez sąd I instancji jedynie w części dotyczącej zastosowania środka zabezpieczającego. Gdyby w wyniku uwzględnienia takiego zażalenia sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania, sąd I instancji ograniczy się do procedowania jedynie w tej kwestii³³⁰. Co do takiego stanowiska można mieć jednak pewne wątpliwości – byłby to bowiem jedyny przypadek, w którym po przeprowadzeniu postępowania w trybie art. 354 k.p.k. mogłoby dojść do umorzenia postępowania wobec sprawcy niepoczytalnego przez sąd bez zastosowania środka zabezpieczającego (nie jest to możliwe ani na skutek częściowego cofnięcia wniosku z art. 324 § 1 k.p.k. przez prokuratora, ani gdy sąd dojdzie do przekonania, że podejrzany jest wprawdzie sprawcą czynu zabronionego, ale nie zachodzą przesłanki do orzeczenia środka zabezpieczającego)³³¹. Modelowo być może bardziej właściwe byłoby zatem przyjęcie, że środek zaskarżenia co do środka zabezpieczającego należy uważać za zwrócony przeciwko całości orzeczenia. Z drugiej strony rozwiązanie przyjęte w orzecznictwie jest w większym stopniu ekonomiczne, gdyż nie skutkuje koniecznością ponownego prowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Zgodnie z dyspozycją art. 443 k.p.k. w razie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi wolno wydać orzeczenie surowsze niż uchylone i orzec o zastosowaniu środka zabezpieczającego określonego w art. 93a § 1 k.k., niezależnie od kierunku wniesionego środka zaskarżenia, zakresu zaskarżenia i podniesionych zarzutów³³². Przepis ten może

330 Zob. postanowienie SN z 5 kwietnia 2001 r., IV KKN 652/00, LEX nr 51426.

331 Odnosnie do braku możliwości „odrębnego” orzekania w przedmiocie umorzenia postępowania i w przedmiocie zastosowania środka zabezpieczającego SN wypowiedział się w postanowieniu z 30 kwietnia 2015 r., V KK 42/15, LEX nr 1733694.

332 Zob. P. Łuczyński, *Wyłączenie...*, s. 110; M.J. Szewczyk, *Zakaz...*, s. 308.

mieć zastosowanie zarówno wówczas, gdy wniesiono akt oskarżenia (niezależnie od tego, czy sąd I instancji sprawcę skazał, warunkowo umorzył postępowanie czy też uniewinnił – uznawszy, że sprawca jest poczytalny), jak i wówczas, gdy po rozpoznaniu wniosku złożonego w trybie art. 324 § 1 k.p.k. sąd I instancji odmówił umorzenia postępowania i zastosowania środka zabezpieczającego, a sąd II instancji uchylił postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Pośredni zakaz *reformationis in peius* w każdym z tych przypadków nie obowiązuje. *Ratio legis* takiego uregulowania upatruje się w celach stosowania środków zabezpieczających – ochronie społeczeństwa przed niebezpiecznymi, niepoczytalnymi sprawcami czynów zabronionych³³³. Jak wskazuje P. Łuczyński, wprowadzenie ograniczeń natury procesowej mogłoby prowadzić do niemożności stosowania prawa materialnego i w konsekwencji do braku możliwości zapewnienia skutecznej ochrony dóbr prawnych³³⁴. Ustawodawca nie wprowadził jednak analogicznego przepisu w art. 434 k.p.k., co oznacza, że orzeczenie środka zabezpieczającego przez sąd II instancji w przypadku, gdy nie orzekł o nim sąd I instancji i nie wniesiono środka zaskarżenia na niekorzyść sprawcy, uniemożliwia bezpośredni zakaz *reformationis in peius*. Jak się wskazuje, zróżnicowanie to uzasadnione jest koniecznością zapewnienia kontroli instancyjnej nad orzeczeniem, które może skutkować bezterminową izolacją sprawcy³³⁵.

2.11. Pokrzywdzony w postępowaniu prowadzonym w sprawie osoby niepoczytalnej

Kwestią budzącą wiele kontrowersji jest rola pokrzywdzonego w postępowaniu prowadzonym na skutek złożenia przez prokuratora wniosku w trybie art. 324 § 1 k.p.k. Choć literalnie art. 49 § 1 k.p.k. definiuje pokrzywdzonego jako osobę fizyczną lub prawną, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo, to nie powinno budzić wątpliwości, że pokrzywdzonym jest także osoba, której dobro prawne zostało naruszone lub zagrożone przez czyn za-

333 Zob. J. Brylak, *Orzekanie...*, s. 52; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do artykułów 297-467. Tom II...*, s. 885; P. Łuczyński, *Wyłączenie...*, s. 107-108.

334 Zob. P. Łuczyński, *Wyłączenie...*, s. 108.

335 Zob. P. Łuczyński, *Wyłączenie...*, s. 111. Zob. także J. Bielasiński, *Z problematyki...*, s. 87; M.J. Szewczyk, *Zakaz...*, s. 308.

broniony popełniony przez sprawcę niepoczytalnego³³⁶. W przypadku gdy czyn zabroniony, który popełnił sprawca, jest ścigany na wniosek lub z oskarżenia prywatnego, co do zasady konieczna będzie inicjatywa pokrzywdzonego, aby postępowanie w sprawie osoby niepoczytalnej mogło w ogóle zostać wszczęte. Brak wniosku o ściganie złożonego przez uprawnioną osobę stanowi i w tym przypadku przeszkodę procesową, o której mowa w art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. Ustawa nie przewiduje bowiem w tym zakresie żadnego wyjątku³³⁷. W wypadku przestępstw z oskarżenia prywatnego jest możliwe zastosowanie środka zabezpieczającego w postępowaniu prowadzonym na skutek aktu oskarżenia złożonego przez oskarżyciela prywatnego lub prokuratora, który wstąpił do postępowania lub je wszczął w trybie art. 60 § 1 k.p.k., choć ze względu na przesłanki materialne zastosowania detencji psychiatrycznej jej orzeczenie w takiej sytuacji wydaje się możliwością wyłącznie wysoce teoretyczną³³⁸.

Pokrzywdzony zgodnie z art. 299 § 1 k.p.k. jest stroną postępowania przygotowawczego ze wszystkimi tego konsekwencjami (przysługuje mu prawo inicjatywy dowodowej, ma prawo uczestnictwa w czynnościach tego postępowania, zaskarżania postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego). W razie gdyby prokurator dwukrotnie umorzył postępowanie przygotowawcze ze względu na niepoczytalność sprawcy i nie zdecydował się na złożenie do sądu wniosku z art. 324 § 1 k.p.k., pokrzywdzony będzie uprawniony do złożenia subsydiarnego aktu oskarżenia wyłącznie w sytuacji, gdy nie zgodzi się z opinią biegłych odnośnie do niepoczytalności sprawcy i wniesie o wymierzenie mu kary. Jednak jeżeli pokrzywdzony żądałby w takiej sytuacji zastosowania środka zabezpieczającego, sąd winien umorzyć postępowanie ze względu na brak skargi uprawnionego oskarżyciela. Wynika to z faktu, że jedynym podmiotem, który jest uprawniony do złożenia do sądu wniosku o umorzenie postępowania i zastosowanie środka zabezpieczającego, gdy niepoczytalność sprawcy ujawniła się w postępowaniu przygotowawczym, jest prokurator³³⁹.

336 Zob. R. Kmiecik, *Pokrzywdzony...*, s. 479; J. Konecki, *Niepoczytalny...*, s. 166–167.

337 J. Konecki, *Niepoczytalny...*, s. 480–481.

338 Zob. s. 59 i nast. niniejszego opracowania.

339 Zob. s. 97 niniejszego opracowania. O tym, że była to świadoma decyzja ustawodawcy, świadczy również dyskusja na posiedzeniu Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w dniu 11 lipca 2013 r., <<http://orka.sejm.gov.pl/Zapisy7.nsf/wgskrnrr/NKK-45>>.

Na etapie postępowania jurysdykcyjnego wszczętego na skutek wniosku prokuratora z art. 324 § 1 k.p.k. pokrzywdzony ma prawo wziąć udział w posiedzeniu sądu (art. 354 pkt 2 *in fine* k.p.k.), jednakże pozostaje wątpliwe to, czy jest on osobą uprawnioną do zaskarżenia postanowienia sądu wydanego w trybie art. 354 k.p.k. W orzecznictwie odmówiono pokrzywdzonemu takiego uprawnienia. Wypowiadając się w tej kwestii, SN wskazał, że takie rozstrzygnięcie jest konsekwencją przyjęcia poglądu, o którym była już mowa – jeżeli postępowanie prowadzone w trybie art. 354 k.p.k. jest postępowaniem jurysdykcyjnym³⁴⁰, to pokrzywdzony nie zachowuje w nim uprawnień strony. Pokrzywdzony jest stroną postępowania sądowego w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego tylko wówczas, gdy działa w charakterze oskarżyciela posiłkowego. To uprawnienie ustawodawca jednak wprost wykluczył w treści art. 354 pkt 1 k.p.k. Wprowadzie zgodnie z art. 459 § 3 k.p.k. zażalenie na postanowienie co do środka zabezpieczającego przysługuje także osobie, której postanowienie bezpośrednio dotyczy, jednak zdaniem SN postanowienie o zastosowaniu detencji psychiatrycznej nie dotyczy wprost pokrzywdzonego, nie do niego się odnosi i nie narusza bezpośrednio jego praw, a więc i na tej podstawie pokrzywdzony zażalenia złożyć nie może³⁴¹. „Dotyczyć” wprost to znaczy odnosić się bezpośrednio, osobiście, a postanowienie to nie odnosi się osobiście do pokrzywdzonego, a do podejrzanego³⁴². Sytuację prawną pokrzywdzonego w postępowaniu prowadzonym na podstawie wniosku z art. 324 § 1 k.p.k. porównuje się też do sytuacji pokrzywdzonego w innych przypadkach, o których mowa w art. 339 § 1 k.p.k., a więc gdy zostanie złożony wniosek o warunkowe umorzenie postępowania lub akt oskarżenia z wnioskiem z art. 335 k.p.k. We wszystkich tych postępowaniach pokrzywdzony ma

340 Zob. s. 100 i nast. niniejszego opracowania.

341 Zob. uchwała SN z 25 lutego 2005 r., I KZP 35/04, LEX nr 143195; zob. też postanowienie SA w Katowicach z 13 października 2004 r., II AKz 707/04, LEX nr 156211. Tak też K.T. Boratyńska, w: *Kodeks...*, s. 746–747; Z. Brodzisz, w: *Komentarz...*, s. 762; K. Dudka, *Glosa...*, s. 119–122; J. Grajewski, w: *Kodeks postępowania...*, s. 998; W. Jasiński, *Glosa...*, W. Jasiński, *Pokrzywdzony...*, s. 436–437; D. Kaczmarska, *Glosa...*, s. 141–147; J. Konecki, *Niepoczytalny...*, s. 208–209; W. Marcinkowski, *Glosa...*, s. 138–142; D. Świecki, *Czynności...*, s. 168. Krytycznie: K. Eichstaedt, *Glosa...*, s. 306–311 oraz K. Eichstaedt, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I...*, s. 1200, który uważa, że orzekanie sądu w trybie art. 354 k.p.k. to czynność sądu w postępowaniu przygotowawczym. Odmienne także W. Sych, *Wniosek...*, s. 368.

342 Zob. W. Marcinkowski, *Glosa...*, s. 142.

tylko takie uprawnienia, jakie ustawa wyraźnie mu przyznaje, a brak regulacji w tym zakresie nie może być interpretowany jako luka i uzupełniany w drodze analogii.

Przeciwnie niż SN wypowiedział się SA w Łodzi, który w jednym z wydanych orzeczeń przyznał pokrzywdzonemu prawo do złożenia zażalenia na postanowienie sądu w przedmiocie zastosowania detencji. Sąd ten wskazał, że wyłączenie stosowania przepisów o oskarżycielu posiłkowym jest konsekwencją tego, że w postępowaniu wszczętym na skutek wniosku złożonego na podstawie art. 324 § 1 k.p.k. nie ma oskarżenia, a więc nie może występować w nim oskarżyciel posiłkowy. Nie istnieją natomiast powody, by twierdzić, że art. 354 pkt 1 k.p.k. pozbawia pokrzywdzonego praw strony. Ustawodawca zapewnił bowiem pokrzywdzonemu możliwość wzięcia udziału w posiedzeniu sądu, co oznacza możliwość aktywnego w nim uczestnictwa (wzięcie udziału w posiedzeniu zakłada coś więcej niż samą tylko na nim obecność), a więc zadawania pytań, składania wniosków i wypowiedzania się co do istotnych kwestii. Z tego uważać można, że pokrzywdzony – tak jak prokurator, obrońca i podejrzany, którzy również mają zapewnioną obecność na posiedzeniu – ma status strony i jest uprawniony do złożenia zażalenia na postanowienie sądu³⁴³.

Stanowisko wyrażone przez SA w Łodzi, jeżeli byłoby trafne, stawiałoby pod znakiem zapytania sens innych obowiązujących przepisów procesowych. Kodeks postępowania karnego przewiduje bowiem inne sytuacje, w których pokrzywdzony ma zapewniony czynny udział w posiedzeniu³⁴⁴, a nie jest stroną postępowania. Żeby nabyć prawa strony, musi złożyć oświadczenie o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego lub – jeżeli takiego oświadczenia nie składa, a ma prawo zażalenia orzeczenia – ustawodawca prawo takie przyznaje mu wprost. Gdyby przyjąć, że status strony pokrzywdzony nabywa wyłącznie przez to, że może uczestniczyć w posiedzeniu, to powstaje pytanie o sens takich regulacji³⁴⁵. Stanowisko SA w Łodzi traktować należy zatem bardziej jako postulat *de lege ferenda* niż interpretację obowiązujących przepisów.

343 Zob. postanowienie SA w Łodzi z 14 kwietnia 2010 r., II AKz 176/10, LEX nr 630095. Tak też K. Eichstaedt, *Środek...*, s. 92; W. Sych, *Glosa...*, s. 138–140. Za stanowiskiem, zgodnie z którym pokrzywdzony jest stroną postępowania prowadzonego w trybie art. 354 pkt 2 k.p.k., opowiedział się także W. Kociubiński, *Orzekanie...*, s. 129.

344 Zob. np. art. 341 § 1 i art. 343 § 5 k.p.k.

345 Zob. W. Jasiński, *Glosa...*; W. Jasiński, *Pokrzywdzony...*, s. 439–440.

Na ważną konsekwencję art. 354 pkt 1 k.p.k. wskazuje się przez porównanie tego uregulowania do sytuacji, gdy przeciwko osobie niepoczytalnej wniesiono akt oskarżenia, a fakt niepoczytalności ujawnił się dopiero na rozprawie i sąd wydał wyrok umarzający postępowanie na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. W tym drugim przypadku, jeżeli pokrzywdzony skorzystał z przysługującego mu uprawnienia i wstąpił w rolę oskarżyciela posiłkowego, to konsekwentnie trudno odmówić mu prawa do złożenia apelacji, jeżeli wykaże *gravamen* w uzyskaniu wyroku skazującego lub orzeczenia o zastosowaniu środka zabezpieczającego (jeżeli sąd I instancji umorzył postępowanie bez zastosowania takiego środka)³⁴⁶. Wynika to z faktu, że po ujawnieniu się niepoczytalności sprawcy na rozprawie (po rozpoczęciu przewodu sądowego) pokrzywdzony bierze w niej udział na dotychczasowych zasadach³⁴⁷. Jest to kolejna z niekonsekwencji ustawodawcy, do których prowadzi możliwość orzekania w przedmiocie detencji zarówno po przeprowadzeniu postępowania na zasadach ogólnych, na skutek aktu oskarżenia, jak i po złożeniu wniosku, o którym mowa w art. 324 § 1 k.p.k. (w trybie art. 354 k.p.k., który przewiduje pewne odmienności względem przepisów ogólnych)³⁴⁸. Taka arbitralność w różnicowaniu uprawnień pokrzywdzonego jest krytykowana w literaturze, gdyż słusznie wskazuje się, że pozbawiona jest jakiegokolwiek racjonalnego uzasadnienia i prowadzi do tego, że realizacja zasady uwzględnienia w procesie prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego (wyrażona w art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k.) w wypadku orzekania w przedmiocie umorzenia postępowania i zastosowania środka zabezpieczającego nie została w sposób wystarczający zapewniona³⁴⁹.

Pokrzywdzony nie ma możliwości realizowania w postępowaniu prowadzonym na podstawie art. 354 k.p.k. funkcji kompensacyjnej³⁵⁰. Wobec sprawcy niepoczytalnego nie można zastosować środka kompensacyjnego (zobowiązać go do naprawienia szkody lub zapłaty na wziętku), co zdaje się logicznym następstwem uregulowań materialnego prawa cywilnego³⁵¹. Zgodnie z art. 425 § 1 k.c. osoba niepoczytalna co

346 Zob. J.K. Gierowski, L.K. Paprzycki, *Niepoczytalność...*, s. 394; W. Jasiński, *Pokrzywdzony...*, s. 428; D. Kaczmarska, *Glosa...*, s. 145; R. Kmieciak, *Pokrzywdzony...*, s. 488.

347 Zob. W. Jasiński, *Pokrzywdzony...*, s. 427.

348 Zob. również s. 132 niniejszego opracowania.

349 Zob. W. Jasiński, *Pokrzywdzony...*, s. 438–439.

350 Zob. W. Jasiński, *Glosa...* Wynika to wprost z brzmienia art. 354 pkt 1 k.p.k.

351 Zob. również art. 415 k.p.k., który wyraźnie przesądza, że dla orzeczenia środka kom-

do zasady nie będzie bowiem ponosiła odpowiedzialności za wyrządzoną w stanie niepoczytalności szkodę. Roszczenia związane z naprawieniem szkody mogłyby być ewentualnie kierowane przeciwko osobie zobowiązanej do nadzoru nad niepoczytalnym sprawcą na podstawie art. 427 k.c. Dochodzenie roszczeń cywilnoprawnych w postępowaniu w przedmiocie zastosowania środków zabezpieczających musiałyby wiązać się jednak z uwikłaniem w to postępowanie osoby postronnej (zobowiązanej do nadzoru), co ze względów proceduralnych nie jest aktualnie możliwe, a także skutkowałoby koniecznością rozstrzygnięcia skomplikowanych zagadnień przekraczających swoim zakresem ramy postępowania³⁵². Niezależnie od tego, że nie wydaje się celowe, by sąd karny prowadził szerokie postępowanie dowodowe w zakresie, który nie jest konieczny do rozstrzygnięcia przedmiotu procesu, to byłoby to niezasadne również ze względu na postulat szybkości postępowania toczącego się w sprawie osoby niepoczytalnej³⁵³.

2.12. Nadzwyczajne środki zaskarżenia

Do 1 lipca 2015 r. sporne pozostawało, czy od postanowienia lub wyroku sądu II instancji o umorzeniu postępowania i zastosowaniu detencji psychiatrycznej przysługuje kasacja na korzyść podejrzanego³⁵⁴. Zgodnie z dominującą grupą poglądów kasacja w tych sytuacjach była niedopuszczalna z wyjątkiem dwóch przypadków. Po pierwsze, w sytuacji, w której sąd odwoławczy wydał wyrok i zachodziło uchybienie, o którym mowa w art. 439 k.p.k.³⁵⁵ Po drugie – mógł ją wnieść podmiot specjalny (Rzecznik Praw Obywatelskich, Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Dziecka), niezależnie od formy orzeczenia sądu II instancji, jako tzw. kasację nadzwyczajną w trybie art. 521 k.p.k.³⁵⁶ Za taką interpretacją przemawiało brzmienie art. 519 k.p.k. i art. 523 § 2 i 3 k.p.k., zgodnie z którymi kasacja przysługiwała stronom wyłącznie od prawomocne-

pensacyjnego konieczne jest skazanie lub warunkowe umorzenie postępowania.

352 Zob. W. Jasiński, *Pokrzywdzony...*, s. 427-428; S. Ładoś, *Pozycja...*, s. 299.

353 Zob. K. Zgryzek, *Szczegółowe...*, s. 41.

354 Kasację na niekorzyść można było wnieść od wyroku sądu II instancji, w którym umorzono postępowanie wobec niepoczytalności sprawcy i zastosowano detencję psychiatryczną na podstawie art. 523 § 3 k.p.k.

355 Zob. art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k.

356 Zob. art. 523 § 4 pkt 2 k.p.k.